

Sygn. akt VIA Ca 349/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Regina Owczarek – Jędrasik (spr.)

Sędzia SA– Ewa Zalewska

Sędzia SA– Urszula Wiercińska

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia Towarzystwo (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Spółce z o.o. z siedzibą w S.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 7 grudnia 2011 r.

sygn. akt XVII AmC 4/10

I oddala apelację;

II zasądza od (...) Spółki z o.o. z siedzibą w S. na rzecz Stowarzyszenia Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt VI ACa 349/12

UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie Towarzystwo (...) z siedzibą w P. wystąpiło przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy „Regulamin programu lojalnościowego (...)” o treści „(...) poinformuje o zakończeniu programu w salonach oraz na stronie internetowej pod adresem (...) .pl w terminie na co najmniej 30 dni przed datą zakończenia Programu.”.

W odpowiedzi na pozew (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 roku, sygn. akt XVII AmC 4/10 Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umownym o nazwie „Regulamin programu lojalnościowego (...)” o treści: „(...) poinformuje o zakończeniu programu w salonach oraz na stronie internetowej pod adresem (...)w terminie na co najmniej 30 dni przed datą zakończenia Programu” (§ 10

ust.2 Regulaminu). Nadto Sąd orzekł o kosztach procesu i zarządził opublikowanie zapadłego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą polegającą między innymi na sprzedaży ekskluzywnej biżuterii i zegarków. Pozwany w swej działalności, w obrocie z konsumentami, stosuje wzorzec umowy o nazwie: „Regulamin programu lojalnościowego (...)”. We wzorcu tym zawarte jest zakwestionowane w pozwie postanowienie umowne o treści: „(...) poinformuje o zakończeniu programu w salonach oraz na stronie internetowej pod adresem (...) w terminie na co najmniej 30 dni przed datą zakończenia Programu.”

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał, że treść dokumentu daje podstawy do ustalenia, że jest to wzorzec umowy. Regulamin został przygotowany w całości przez pozwanego i zawiera ustalone przez niego postanowienia umowne. Jest on także skierowany do wszystkich konsumentów. Wskazany wzorzec kształtuje stosunek prawny między stronami, dając konsumentowi roszczenie o spełnienie warunków regulaminu i uzyskanie określonych rabatów lub promocji. Postanowienia umowne zawarte w regulaminie ustalone jednostronnie przez pozwanego mają za zadanie kształtować treść stosunku cywilnoprawnego pomiędzy konsumentem, a pozwanym. Tym samym stanowią wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c.

Sąd meriti wskazał, że przyczyną oddalenia wniosku dowodowego wskazanego w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2010 roku był fakt błędnego sformułowania wniosku dowodowego, jak i niewykazanie przydatności wskazanego dowodu dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie budzi wątpliwości, że przedstawiony przez powoda dokument: „Regulamin programu lojalnościowego (...)”, pochodzi od pozwanego. Odmienne twierdzenia pozwanego w tym zakresie nie zostały wykazane pomimo tego, że to na nim spoczywał ciężar dowodu.

Zakwestionowane w pozwie postanowienia umowne, w ocenie Sądu I instancji, nie dotyczą głównych świadczeń stron wynikających z umowy, nie są też uzgadniane indywidualnie z konsumentami. Zakwestionowany zapis spełnia także przesłanki niedozwolonej klauzuli, albowiem nie wskazuje ważnych powodów, dla których pozwany byłby jednostronnie uprawniony do dokonania zmiany wzorca, a tym samym umowy, a przede wszystkim wygaśnięcia umowy. Ponadto treść zapisu zmusza konsumenta do bieżącej analizy treści strony internetowej lub odwiedzania salonu, celem sprawdzenia, czy aby przedsiębiorca nie odstępował od umowy. Takie postępowanie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, które nakazują wskazanie ważnego powodu dla rozwiązania umowy oraz poinformowanie o tym konsumenta w terminie i w sposób nie nastrożający mu trudności z dowiedzeniem się o tym. Zaskoczenie konsumenta tego typu informacją może bowiem narazić go na straty, jeżeli miał zamiar dokonać zakupu przy pomocy rabatów lub promocji wynikających z przystąpienia do programu lojalnościowego, a to narusza uzasadnione interesy konsumenta.

Niezasadnie także, w ocenie Sądu orzekającego, powoływał się pozwany na zasady współzycia społecznego wynikające z treści art. 5 k.c. Niedopuszczalne jest bowiem ograniczanie prawa do sądu poprzez reglamentowanie możliwości składania przeciwko pozwanemu pozwów i określanie, czy i ile powód może złożyć pozwów. Ponadto powoływanie się na zasady współzycia społecznego w momencie naruszania obowiązujących przepisów jest niedopuszczalne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zapadłemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia wnioskowanych przez pozwanego dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach spraw wskazanych przez pozwanego;
2. art. 228 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia faktów znanych Sądowi I instancji urzędowo;

3. art. 328 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;
4. art. 384 k.c. poprzez błędną jego wykładnię skutkującą jego niewłaściwym zastosowaniem;
5. art. 385¹ k.c. poprzez błędną jego wykładnię skutkującą jego niewłaściwym zastosowaniem;
6. naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wnosi o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom podniesionym przez pozwanego uzasadnienie wyroku Sądu I instancji spełnia wszelkie wymagania przewidziane przez art. 328 § 2 k.p.c., a co się z tym wiąże możliwa była apelacyjna kontrola zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia w sprawie (por. wyrok SN z dnia 16 października 2009 roku, sygn. akt I UK 129/09, LEX nr 558286). W przedmiotowej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia.

Przed przejściem do oceny naruszenia prawa materialnego należy ustalić, czy Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa procesowego wskazanych w apelacji. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji pozbawił go możliwości obrony oddalając wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 22 kwietnia 2010 roku (k. 48 -51), sprecyzowane w piśmie z dnia 17 grudnia 2010 roku (k. 97-98). Z powyższym zarzutem zgodzić się nie można. O pozbawieniu strony prawa do obrony nie może świadczyć odmowa dopuszczenia wnioskowanych przez nią dowodów (zob. wyrok SN z dnia 19 listopada 1997 roku, sygn. akt I PKN 377/97, LEX nr 33482). Sąd zobowiązany jest do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i w tym celu prowadzi postępowanie dowodowe. Jeśli więc uzna, iż w oparciu o wskazany przez stronę dowód nie zostaną ustalone fakty istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie, to nie tylko może, ale wręcz powinien odmówić dopuszczenia takiego dowodu. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy trafnie oddalił wniosek dowody pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów (regulaminów stosowanych przez innych przedsiębiorców) znajdujących się w aktach innych spraw sądowych. Niezależnie od tego, iż skarżący nie wskazał w sposób precyzyjny dokumentów, których dołączenia żądał, to nie podał on ani w pismach procesowych ani w apelacji jakie fakty istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w oparciu o te dokumenty zostaną ustalone. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w oparciu o te dokumenty żadne istotne dla sprawy fakty nie zostałyby ustalone. W niniejszej sprawie dokonywana była abstrakcyjna kontrola wzorca stosowanego przez pozwanego, a nie przez innego przedsiębiorcę. Z tej też przyczyny konieczne było ustalenie treści regulaminu stosowanego przez skarżącego, a nie przez inne podmioty.

Nie może być także mowy o naruszeniu art. 228 § 1 i 2 k.p.c. O tym bowiem, czy dany fakt jest znany sądowi z urzędu w znaczeniu procesowym decyduje sam sąd, który w tej sytuacji zgodnie z art. 228 § 2 in fine k.p.c. winien przytoczyć go na rozprawie w celu umożliwienia stronom wypowiedzenia się co do tego faktu (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2001 roku, sygn. akt V CKN 349/00, LEX nr 52486). W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy na postanowienia regulaminów stosowanych przez inne podmioty się nie powoływał, a tym samym strona nie może przesądzać, że były one sądowi znane z urzędu. Ponadto jak wskazuje się w doktrynie fakty, które sędzia może przyjąć za fakty znane mu z urzędu, mogą mieć tylko znaczenie pomocnicze (K. Piasecki [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1, Warszawa 2010, System Informacji Prawnej Legalis). Sama świadomość istnienia określonego faktu nie może bowiem zastąpić samego dowodu. W każdym więc wypadku konieczne jest dopuszczenie w sprawie dowodu

celem ustalenia faktów istotnych w sprawie. Jak jednak zostało wskazane powyżej, w oparciu o dowody zgłoszone przez pozwanego nie można było ustalić faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej.

Także żaden z zarzutów naruszenia prawa materialnego nie mógł okazać się zasadny.

Po pierwsze bezzasadnie zarzuca pozwany, iż stosowany przez niego regulamin nie stanowi wzorca umowy i z tej przyczyny nie może zostać poddany kontroli abstrakcyjnej w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶ - art. 479⁴⁵ k.p.c.). W tym zakresie wystarczy odwołanie się do treści art. 384 § 1 k.c., który w sposób jednoznaczny wymienia regulamin jako jedną spośród szczególnych postaci wzorca umowy (ogólne warunki umów, wzory umów, regulaminy). Podkreślić należy, że regulamin nie jest umową i z nią utożsamiany być nie może. Powyższa okoliczność nie stanowi jednakże przeszkody, dla której wyłączona miałaby być jego kontrola w ramach postępowania przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zob. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 roku, sygn. akt I CSK 218/10, LEX nr 707845).

Sąd Okręgowy miał więc wszelkie podstawy do przeprowadzenia kontroli abstrakcyjnej postanowienia zawartego we wzorcu. Trafnie także ustalił, iż zakwestionowane postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (zob. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, LEX nr 159111).

Postanowienie zawarte w § 10 pkt 2 „Regulaminu programu lojalnościowego(...)” określa sposób informowania uczestników programu lojalnościowego (...) o zakończeniu tegoż programu. Informacje o zakończeniu programu są dostępne jedynie w salonach pozwanego oraz na jego stronie internetowej. Taki sposób komunikowania wymusza na konsumentach ciągłą aktywność (konieczność śledzenia strony internetowej, wizyty w salonach) celem ustalenia, czy pozwany nie zrezygnował z prowadzenia programu lojalnościowego. Pozwany zawierając takie postanowienie we wzorcu zwalnia się z ciążącego na nim obowiązku przekazania informacji i przerzuca ten obowiązek na konsumenta. W tej zaś sytuacji możliwość dowiedzenia się przez konsumenta o zakończeniu programu zostaje w niedopuszczalny sposób utrudniona, co niewątpliwie narusza szeroko rozumiany interes konsumenta. Już więc tylko z tego powodu zaskarżona klauzula trafnie została uznana za abuzywną. Z samej treści postanowienia nie wynika bezpośrednio uprawnienie dla pozwanego do zakończenia programu lojalnościowego (zawarte ono zostało w innym punkcie Regulaminu - § 3 pkt 2). Nie było więc w tej sytuacji konieczności oceniania wzorca pod kątem tego, czy uprawnienie do jednostronnego zakończenia programu narusza interes konsumenta.

Brak było też podstaw do uznania zarzutu naruszenia art. 5 k.c. za zasadny i oddalenia powództwa z tego względu, że powód skierował przeciwko pozwanemu kilka pozwów pomimo tego, że możliwa była kumulacja roszczeń. Możliwość dochodzenia jednym pozwem kilku roszczeń jest uprawnieniem (art. 191 k.p.c.), a nie obowiązkiem strony i z tej przyczyny sam fakt wytoczenia kilku powództw nie może być uznany za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Ponadto przyjmuje się, iż przepis art. 5 k.c. nie ma w ogóle zastosowania do oceny czynności procesowych. Przyczyny więc, dla których strona zrezygnowała z możliwości dochodzenia jednym pozwem kilku roszczeń, nie mogą być oceniane pod kątem art. 5 k.c. (por. postanowienie SN z dnia 14 marca 2000 roku, sygn. akt II CKN 483/00, LEX nr 52550).

Z tych też względów apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu stosownie do przepisu art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 14 ust. 3 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1349 ze zm.).